

Sygn. akt V KK 125/19

POSTANOWIENIE

Dnia 4 czerwca 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Stępka

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 4 czerwca 2019 r.
sprawy E. S.
skazanego z art. 286 § 1 k.k. i innych,
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 11 października 2018 r., sygn. akt II AKa (...),
zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w W.
z dnia 17 listopada 2017 r., sygn. akt III K (...),

postanowił

- I. oddalić kasację obrońcy skazanego jako oczywiście bezzasadną;**
- II. obciążyć skazanego kosztami sądowymi za postępowanie kasacyjne.**

UZASADNIENIE

E. S. i T. M. zostali oskarżeni o popełnienie przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. i art. 286 § 1 k.k. i art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. oraz art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k., polegającego na tym, że w okresie od 21 marca 2013 r. do 6 czerwca 2013 r. w N., w W., Ł. i innych miejscowościach w Polsce oraz w Czechach, działając w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w krótkich odstępach czasu, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej oraz wspólnie i w porozumieniu z inną ustaloną

osobą, pod pozorem wykonania usług w transporcie międzynarodowym, wykorzystując działalność istniejących bądź nieistniejących podmiotów i preparując dokumenty firmowe wskazujące na ich realne istnienie, wprowadzając w ten sposób w błąd przedstawicieli pokrzywdzonych co do rzeczywistego zamiaru wykonania zleconej usługi transportowej, poprzez podstawienie pod załadunek zestawów ciężarowych różnych marek, do których przytwierdzano skradzione uprzednio tablice rejestracyjne z innych pojazdów i których to dokumenty identyfikacyjne podrobiono, doprowadzili pokrzywdzone firmy do niekorzystnego rozporządzenia mieniem znacznej wartości o łącznej kwocie nie mniejszej niż 836.197,80 zł oraz usiłowali doprowadzić jeden z podmiotów do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 56.972,90 zł, w ten sposób, że:

- w okresie od 21 do 22 marca 2013 r. w N., działając wspólnie i w porozumieniu, dokonali na podstawie sfalszowanych dokumentów transportowych upadłej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością P. zarejestrowanej na Ukrainie, celem wykonania rzekomej usługi transportowej na trasie N. - Litwa przy użyciu zestawu ciężarowego w postaci ciągnika siodłowego nieustalonej marki - najprawdopodobniej DAF oraz naczepy nieustalonej marki, do których przytwierdzono uprzednio skradzione z innych pojazdów ukraińskie tablice rejestracyjne o numerach (...) i (...), załadunku 21 palet z elektronarzędziami firmy E. w postaci m.in. pilarek, wiertarek, kosiarek, szlifierek, itp. o łącznej wartości 45.420,22 euro, co stanowiło równowartość kwoty 188.493,91 zł, czym działali na szkodę E. Polska z siedzibą w N. oraz U. z siedzibą w W. na Litwie;
- w dniu 23 marca 2013 r. w B., gm. K., działając wspólnie i w porozumieniu, dokonali na podstawie sfalszowanych dokumentów transportowych upadłej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością P. zarejestrowanej na Ukrainie, przy czym O. P. posłużył się paszportem nr (...) na nazwisko D. P. celem wykonania rzekomej usługi transportowej na trasie B. - Szwecja na zestaw ciężarowy w postaci ciągnika siodłowego marki DAF XF 95 wraz z naczepą marki Schmitz SPR 24, do których przytwierdzono uprzednio skradzione z innych pojazdów ukraińskie tablice rejestracyjne o numerach (...) i (...), załadunku telewizorów LCD marki LG różnych rozmiarów i modeli o łącznej wartości 106.149,03 USD,

stanowiących równowartość 339.676,89 zł, czym działali na szkodę L. Polska w K. oraz firmy P. – M. P. w K. na kwotę 207,50 zł;

- w dniu 25 marca 2013 r. w Ł., działając wspólnie i w porozumieniu, dokonali na podstawie sfalszowanych dokumentów transportowych upadłej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością P. zarejestrowanej na Ukrainie celem wykonania rzekomej usługi transportowej na trasie Ł. - Litwa na zestaw ciężarowy w postaci ciągnika siodłowego marki DAF koloru białego wraz z naczepą marki Schmitz z plandeką koloru srebrnego, do których przytwierdzono skradzione uprzednio z innych pojazdów ukraińskie tablice rejestracyjne o numerach (...) i (...), załadunku ładowarki marki CASE 221E o nr seryjnym (...) i nr VIN (...) z dodatkowym osprzętem o łącznej wartości 178.859 zł, czym działali na szkodę I. Polska spółka z o.o. Oddział w Ł.;
- w dniu 4 czerwca 2013 r. w Czechach działając wspólnie i w porozumieniu, dokonali na podstawie sfalszowanych dokumentów firmy G. zarejestrowanej na Ukrainie, przy czym O. P. posłużył się paszportem na nazwisko I. S., celem wykonania rzekomej usługi transportowej na trasie Czechy - Ukraina na zestaw ciężarowy w postaci ciągnika siodłowego marki Man wraz z naczepą nieustalonej marki, do których przytwierdzono skradzione uprzednio z innego pojazdu ukraińskie tablice rejestracyjne nr (...) i nr (...), załadunku 20 ton maku i 19.920 paczek paluszków „B.” i czipsów o łącznej wartości 39.744 USD stanowiących równowartość 129.168 zł, czym działali na szkodę firm G. spółka z o.o. z siedzibą w T. w Czechach;
- w dniu 6 czerwca 2013 r. w O., działając wspólnie i w porozumieniu, pod pozorem wykonania usługi transportu międzynarodowego na trasie O. – K., poprzez wprowadzenie w błąd przedstawiciela firmy C. polegające na podstawieniu pod załadunek zestawu ciężarowego w postaci ciągnika siodłowego Renault Magnum 440 wraz z naczepą marki Schmitz, do których przytwierdzono skradzione uprzednio z innego pojazdu ukraińskie tablice rejestracyjne nr (...) i nr (...), przy czym O. P. posłużył się dokumentem w postaci prawa jazdy i paszportu na nazwisko I. S. oraz podrobionymi dokumentami firmy G. zarejestrowanej na Ukrainie, usiłowali doprowadzić pokrzywdzony podmiot do niekorzystnego rozporządzenia mieniem poprzez załadunek towaru w postaci

mydła w płynie, ręczników papierowych, dozowników o łącznej wartości 56.972,90 zł, lecz zamierzonego celu nie osiągnęli z uwagi na zatrzymanie ich przez policję.

Sąd Okręgowy w W. wyrokiem z dnia 17 listopada 2017 r., sygn. akt III K (...), uznał oskarżonych E. S. i T. M. za winnych popełnienia tego czynu, z tym ustaleniem, że działając wspólnie i w porozumieniu z inną ustaloną osobą dokonali załadunku 21 palet z elektronarzędziami firmy E. w postaci m.in. pilarek, wiertarek, kosiarek, szlifierek, itp. o łącznej wartości 35.038,35 euro, co stanowiło równowartość kwoty 145.058,76 zł, czym działali na szkodę E. Polska z siedzibą w N. oraz U. z siedzibą w W. na Litwie, a nadto, działając wspólnie i w porozumieniu z inną ustaloną osobą doprowadzili pokrzywdzone firmy do niekorzystnego rozporządzenia mieniem znacznej wartości w łącznej kwocie 792.970,15 zł – a więc uznał Sąd oskarżonych za winnych przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. i art. 286 § 1 k.k. i art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. oraz z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

Za to przestępstwo na podstawie art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. oraz art. 33 § 1 i § 2 k.k. Sąd wymierzył E. S. karę 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz grzywny w liczbie 300 stawek dziennych po 50 zł każda, natomiast T. M. karę 2 lat pozbawienia wolności oraz grzywny w liczbie 300 stawek dziennych po 50 zł każda.

Na podstawie art. 46 § 1 k.k. orzekł nadto wobec obydwu oskarżonych obowiązek solidarnego częściowego naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem, poprzez zapłatę stosownych kwot pieniężnych na rzecz dwóch pokrzywdzonych podmiotów.

Od powyższego wyroku apelacje wnieśli obrońcy obu oskarżonych, przy czym w przypadku oskarżonego E. S., dwóch jego obrońców. Obrońcy tego oskarżonego zarzucali obrazę przepisów postępowania i w rezultacie błąd w ustaleniach faktycznych, które to naruszenia miały wpływ na treść wyroku, a także zarzucili rażącą niewspółmierność kary.

W konkluzji obrońcy wnosili o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu przestępstwa, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego

rozpoznania Sądowi Okręgowego w W. Alternatywnie wniesli o zmianę wyroku poprzez wymierzenie kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania oraz obniżenie kary grzywny.

Po rozpoznaniu tych apelacji, Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z dnia 11 października 2018 r., w sprawie o sygn. akt II AKa (...), zmienił zaskarżony wyrok wobec oskarżonych E. S. i T. M. w ten sposób, że:

- za podstawę prawną skazania oskarżonych za czyn przypisany im w pkt I wyroku przyjął przepisy z art. 286 § 1 k.k., art. 286 § 1 k.k. i art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. oraz art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w brzmieniu obowiązującym do 1 lipca 2015 r. w zw. z art. 4 § 1 k.k., a za podstawę wymiaru kar pozbawienia wolności przyjął przepisy art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k.;
- obniżył karę pozbawienia wolności wymierzoną E. S. oraz karę łączną pozbawienia wolności wymierzoną T. M. do 2 lat;
- w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymał w mocy wobec obu oskarżonych.

Od powyższego prawomocnego wyroku Sądu odwoławczego obrońca skazanego E. S. wniósł kasację i na zasadzie art. 523 § 1 k.p.k. wyrokowi temu zarzucił:

I/ rażące naruszenie przepisów prawa procesowego, mające istotny wpływ na treść zapadłego wyroku, a mianowicie:

- 1/ art. 7 k.p.k. i art. 366 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. - polegające na zaakceptowaniu przez Sąd Apelacyjny w (...) dowolnej oceny materiału dowodowego dokonanej przez Sąd Okręgowy w W. w zakresie ustaleń dotyczących rzekomego udziału oskarżonego E. S. w zarzuczanych mu czynach, wobec wybiórczej oceny pojedynczych dowodów poszlakowych, bez wskazania tzw. nieprzerwanego ciągu poszlak i braku wyciągnięcia właściwych wniosków z poszlak „wybranych” przez Sąd, jako podstawy ustaleń faktycznych, obciążających zdaniem Sądu oskarżonego, które w świetle pozostałych dowodów nie tworzą jednej logicznej całości uzasadniającej przyjęcie sprawstwa E. S.
- 2/ art. 5 § 2 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 92 k.p.k. i art. 410 k.p.k. w zw. z art. 174 k.p.k. w zw. z art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. – wynikające z zaakceptowania

ustaleń faktycznych sądu I instancji dokonanych w oparciu o dowolną ocenę materiału dowodowego, bez należytego rozpoznania wszystkich zarzutów apelacji i odniesienia się w uzasadnieniu orzeczenia stosownie do wymagań z art. 457 § 3 k.p.k., do poszczególnych argumentów apelacji wniesionych przez obrońcę E. S., które wynikają z materiału dowodowego na korzyść skazanego, poprzez uznanie go za sprawcę zarzucanych mu czynów wyłącznie na podstawie poszlak, tj. dowodów pośrednich, które nie tworzyły logicznego łańcucha, pozwalającego na poczynienie jednoznacznych ustaleń faktycznych, przy jednoczesnym pominięciu lub odmowie wiary dowodom przemawiającym na jego korzyść, to jest:

- a/ wyjaśnień E. S. oraz wyjaśnień T. M. i O. P., z których wynika, że nie miał zamiaru uczestniczenia w zarzucanych czynach, ani świadomości działań podejmowanych przez pozostałych sprawców;
- b/ protokołów z przeszukania miejsca zamieszkania oraz miejsca prowadzonej działalności gospodarczej przez E. S., z których wynika, że nie był on w posiadaniu towarów, które miał uzyskać według Sądu w ramach rzekomo prowadzonego oszukańczego procederu;
- c/ wyników opinii badań śladów biologicznych z których wynika, iż oskarżony używał bądź posługiwał się przedmiotami służącymi do popełniania przestępstw lub mającymi ułatwić popełnienie zarzucanych mu czynów, a nie zabezpieczono innych śladów wskazujących na taki udział oskarżonego;
- d/ posługiwania się podczas zameldowania w C. w N. jak i podczas zatrzymania przez Policję w O. przez E. S. prawdziwym dowodem osobistym, podczas gdy w tym samym czasie drugi z oskarżonych T. M. jak również O. P. posługiwał się podrobionymi dokumentami, co wskazuje na brak świadomości oskarżonego E. S. i przygotowania z jego strony do przeprowadzenia zarzucanego czynu, tak jak pozostali oskarżeni. Powyższe powinno zostać uznane za okoliczność potwierdzającą wyjaśnienia oskarżonego E. S., iż w chwili zatrzymania był przypadkowo w pojeździe T. M., korzystając z okazji wyjazdu na zachód Polski w celu realizacji interesów firmowych;
- co w konsekwencji doprowadziło do wybiórczej, abstrahującej od zasad logicznego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego

oceny materiału dowodowego, a więc do naruszenia zasady określonej w art. 7 § 1 k.p.k.

- 3/ art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 193 § 1 k.p.k. - wynikające z oparcia orzeczenia na niepełnej podstawie dowodowej na skutek pominięcia istotnych, a korzystnych dla oskarżonego E. S. dowodów ujawnionych w toku rozprawy, podczas gdy Sąd Apelacyjny w (...) powinien wykazać poprzez odpowiednią, szczegółową argumentację, dlaczego podniesione zarzuty nie zasługują na uwzględnienie, skoro przeprowadzenie niniejszych dowodów mogło wyjaśnić istotną kwestię mogącą decydować o słuszności uznania E. S. za winnego zarzucanych mu czynów, to jest:
 - a/ ogólnikowe wyjaśnienie kwestii potwierdzającej sprawstwo E. S. na podstawie zestawienia ze sobą pojedynczych poszlak, a zwłaszcza w zakresie chociażby oszukańczych zachowań z dnia 21-22 marca 2013 r. co do towaru w postaci elektronarzędzi firmy „E.”;
 - b/ brak uzasadnienia pominięcia faktu, iż w samochodzie marki A. należącym do T. M. nie znaleziono żadnych śladów biologicznych pochodzących od E. S. na ujawnionych tam m.in. dokumentach, pieczętkach, telefonach komórkowych, nawigacji, pendrive czy tablicach rejestracyjnych.
- 4/ art. 437 § 2 k.p.k. w zw. z art. 440 k.p.k. poprzez dokonanie zmiany orzeczenia Sądu I instancji jedynie w zakresie wysokości orzeczonej kary, przy jednoczesnej akceptacji następujących, rażących uchybień Sądu I instancji:
 - a/ naruszenie normy z art. 5 § 2 k.p.k. poprzez nierozstrzygnięte wątpliwości na korzyść oskarżonego E. S., zwłaszcza, że na korzyść oskarżonego powinny być rozstrzygane wszelkie wątpliwości, tym bardziej w sytuacji, gdy w sprawie brak jakichkolwiek dowodów bezpośrednich wskazujących na popełnienie przez niego zarzucanego mu czynu. Sąd nie przeprowadził żadnego dowodu, z którego by wynikała rola oskarżonego E. S. w procederze opisanym w akcie oskarżenia, ani jaką pełnił funkcję przy popełnianiu zarzuconych przestępstw. Sąd skupił się na fakcie, iż rzekomo E. S. miał zajmować się wprowadzaniem wyłudzonego towaru na rynek, podczas gdy nie znalazło to żadnego wyrazu w treści aktu oskarżenia, czy tym bardziej w opisie czynu. Co więcej, nie istnieje żadne inne prawomocne orzeczenie Sądu, które miałoby potwierdzać fakt

dopuszczenia się tzw. paserki przez E. S. Nie toczy się w tym zakresie nawet żadne postępowanie przygotowawcze przeciwko niemu. Zatem ustalenia w tym zakresie są rażąco sprzeczne z treścią normy zawartej w art. 5 § 1 k.p.k. i art. 42 ust 3 Konstytucji RP. Należy zatem uznać, iż E. S. nigdy nie trudnił się działalnością polegającą na sprzedaży towaru wyłudzonego w okolicznościach opisanych w akcie oskarżenia.

- b/ naruszenie normy z art. 74 § 1 k.p.k. w zw. z art. 175 § 1 k.p.k. w zw. z art. 6 k.p.k. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i nadanie negatywnego znaczenia odmowie złożenia wyjaśnień przez oskarżonego E. S., czym zdaniem Sądu miał utrudniać, wobec braku innych dowodów wyjaśnienie roli jaką pełnił przy popełnieniu przestępstwa, podczas gdy oskarżony ma takie prawo, zagwarantowane przez ustawodawcę i Konstytucję RP, a skorzystanie z tego uprawnienia w żaden sposób nie powinno wpływać na jego wiarygodność, czy w rezultacie na przypisanie mu winy za zarzucany czyn. Należy zauważyć, iż Sąd wyszedł z założenia, iż to oskarżony powinien się bronić przed stawianymi zarzutami, a nie, że oskarżenie powinno przedstawić dowody na udział i rolę oskarżonego w zarzucanych przestępstwach.
- c/ naruszenie normy z art. 414 § 1 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k. oraz art. 2 § 2 k.p.k. poprzez wydanie wyroku skazującego, podczas gdy z treści uzasadnienia wynika, iż czyn przypisany oskarżonemu nie wypełniał znamion czynu zabronionego opisanego w art. 286 § 1 k.k., a w zasadzie art. 291 § 1 k.k. lub art. 292 § 1 k.k. Sąd przyjął, że w jego ocenie oskarżony E. S. miał się zajmować poszukiwaniem nabywców na towar podobny do tego, który został utracony w okolicznościach opisanych w akcie oskarżenia. Takie zachowanie oskarżonego niewątpliwie wypełniałoby znamiona z art. 291 § 1 k.k. Nie można przyjąć natomiast, że osoba popełniająca przestępstwo tzw. paserstwa zawsze uczestniczy w popełnianiu czynu, który doprowadził do uzyskania towaru, będącego przedmiotem obrotu. Jednocześnie brak jest podstaw do ścigania oskarżonego z art. 291 § 1 k.k. z uwagi na treść normy z art. 14 § 1 k.p.k., tj. brak skargi oskarżyciela w tym przedmiocie.
- d/ naruszenie normy z art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k. w zw. z art. 18 § 1-3 k.k. poprzez niedokładne określenie przypisanego oskarżonemu czynu, zarówno na skutek

niewskazania formy zjawiskowej oraz konkretnych działań jakich w trakcie jego popełniania miał się podejmować.

- e/ naruszenie normy zawartej w art. 2 § 1 pkt 1 - 3 k.p.k. w zw. z art. 6 k.p.k. i 169 § 1 k.p.k. poprzez nieustalenie nawet przybliżonych okoliczności czynów przypisanych oskarżonemu, w szczególności zaniechanie ustalenia czasu i miejsca, w którym oskarżony miał działać, czy konkretnych zachowań, których miał się podejmować. Powyższe uniemożliwiło oskarżonemu podjęcie obrony i wnoszenie o przeprowadzenie dowodów na okoliczności z tym związane. Sąd pomiął, iż oskarżony przed zatrzymaniem w niniejszej sprawie był przedsiębiorcą, trudniącym się handlem na szeroką skalę różnymi towarami i nie można mu zarzucić, że okazynie kupował towary i je odsprzedawał z zyskiem.
- II/ obrońca zarzucił dodatkowo niewspółmierność orzeczonej kary na skutek wymierzenia oskarżonemu rażąco surowej kary w wymiarze 2 lat pozbawienia wolności nie uwzględniając w należyтым stopniu przy określeniu wymiaru kary roli, którą miał pełnić - nie był sprawcą i odbiorcą towaru, nie uczestniczył w przygotowaniach, ani nie podrabiał lub posługiwał się sfalszowanymi dokumentami, a mimo to ostatecznie wymierzono wobec niego taką samą karę jak drugiemu z oskarżonych, tj. T. M., który dodatkowo został skazany za czyn z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i za to wymierzono mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Formułując powyższe zarzuty kasacyjne obrońca skazanego wniósł o uchylenie w całości zaskarżonego wyroku w stosunku do E. S. i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, a w razie uznania, iż skazanie jest oczywiście niesłuszne – o uniewinnienie oskarżonego od zarzucanych mu czynów.

W odpowiedzi na niniejszą kasację prokurator Prokuratury Regionalnej w W. wniósł o uznanie jej za oczywiście bezzasadną.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Kasacja okazała się bezzasadna i to w stopniu oczywistym, o jakim mowa w art. 535 § 3 k.p.k. Podniesione zarzuty, choć tak liczne, nie okazały się wskazywać na zaistnienie żadnego naruszenia prawa, które mogłyby być uznane

za rażące i stanowić podstawę do uwzględnienia kasacji na podstawie art. 523 § 1 k.p.k.

Na samym wstępie konieczne jest podkreślenie, że ocena materiału dowodowego dokonana przez Sąd Okręgowy nie nosi znamion „dowolnej”, a więc Sąd Apelacyjny w (...) nie dopuścił się naruszenia przepisów uznając, że nie doszło do naruszenia art. 7 k.p.k. i art. 366 k.p.k. W rzeczywistości wszystkie zarzuty kasacji w całości skierowane są przeciwko ustaleniom faktycznym poczynionym przez Sąd I instancji w tej sprawie, co podkreśla sam skarżący zarzucając „wybiórczą ocenę dowodów” oraz „błędną ocenę materiału dowodowego”. Sformułowane w kasacji zarzuty i argumenty przedstawione w jej uzasadnieniu sprowadzają się w istocie do zarzutu dotyczącego uznania, że skazany E. S. przebywał w samochodzie wypełnionym przedmiotami służącymi do popełnienia przestępstwa, zupełnie przypadkiem, nie wiedząc nic o tym, iż jego współpasażer aktywnie bierze udział w przestępczej działalności w momencie, gdy skazany mu towarzyszył. Skarżący kwestionuje, by możliwe było poczynienie takich ustaleń faktycznych na podstawie zgromadzonych w sprawie dowodów. Podnosi szereg argumentów, z których każdy może być jednak obalony za pomocą materiału dowodowego przedstawionego w sprawie. Nie można się zgodzić co do tego, że Sąd I instancji nie miał podstaw by ustalić, iż E. S. miał świadomość i zamiar brania udziału w przypisanych mu czynach. Obrońca w uzasadnieniu kasacji przedstawia po prostu odmienną ocenę materiału dowodowego niż uczynił to Sąd I instancji mimo, że Sąd odwoławczy uznał tę ocenę za trafną.

Odnosząc się zaś kolejno do sformułowanych w kasacji zarzutów należało uznać, że nie doszło do naruszenia art. 7 k.p.k. i art. 366 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. Brak bowiem podstaw by twierdzić, że miała miejsce wybiórcza ocena dowodów poszlakowych dokonana przez Sąd Okręgowy w W. Sąd ten wywiązał się bowiem ze swojego obowiązku wynikającego z art. 7 k.p.k. w sposób prawidłowy. Rzeczywiście Sąd Okręgowy uznał, że niniejszy proces miał charakter poszlakowy. Należy jednak podkreślić, że chociaż Sąd miał do czynienia w tej sprawie z dowodami pośrednimi, a nie z łańcuchem poszlak, to zarówno Sąd I instancji, jak i Sąd odwoławczy, prawidłowo dokonały oceny materiału dowodowego. Dysponując dowodami pośrednimi były one w stanie wykazać w sposób niebudzący

wątpliwości, że oskarżeni są współsprawcami wszystkich zachowań, które im przypisano. Zatrzymane przy skazanych telefony pozwoliły na uzyskanie zdjęć skradzionego towaru i sfalszowanych faktur, a przeszukanie samochodu doprowadziło do zatrzymania samych sfalszowanych faktur – które stały się dowodami z dokumentu, a nie dowodami poszlakowymi. Nie było żadnej potrzeby uzyskania dodatkowych dowodów osobowych w niniejszej sprawie, skoro zostały zatrzymane tego rodzaju dowody rzeczowe. Na podstawie materiału dowodowego zasadne i zgodne z wytycznymi wynikającymi z przepisów postępowania karnego było uznanie, że chociaż to nie T. M. ani E. S. wykonywali bezpośrednio czynności sprawcze, bowiem, zgodnie z ustaleniami, ta rola była powierzona kierowcy zestawu ciężarowego, to ich zadaniem było opracowanie, a następnie koordynowanie i kontrolowanie przebiegu przestępnego procederu. W rezultacie, skazani nie mogli (i nie musieli) mieć bezpośredniej styczności z pracownikami firm pokrzywdzonych, od których pobierany był towar, następnie ładowany na zestaw ciężarowy z przeznaczeniem do transportu dla odbiorcy. Ta rola spoczywała na kierowcy zestawów ciężarowych, jakie były wykorzystane w danym przypadku.

Nie można zgodzić się z wyrażonym w kasacji przez obrońcę stanowiskiem, że dowody obciążające skazanych były jedynie poszlakami „wybranymi przez sąd”, czy też, były one niewystarczające do ustalenia faktu głównego, czyli sprawstwa E. S.. Jest to jedynie opinia wyrażona przez obronę, która nie znalazła potwierdzenia w analizie materiału dowodowego dokonanej przez Sąd w tej sprawie. Nie jest też prawdą, że z materiału dowodowego wynika jedynie, iż „w chwili zatrzymania w dniu 6 czerwca 2013 r. E. S. przebywał w pojeździe marki A., który był własnością T. M.”.

Z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynikały także następujące okoliczności:

- ujawniono przy tym skazanym telefon komórkowy o numerze (...), na który w czasie wykonywania czynności przez funkcjonariuszy policji telefonowano kilkakrotnie z numeru (...). W wyniku podjętych przez funkcjonariuszy czynności ustalono miejsca logowania się telefonu o wskazanym numerze. Był to teren znajdujący się w pobliżu firmy S., tj. w okolicach ulicy P. i Z. Funkcjonariusze policji skierowali się w to miejsce, gdzie zatrzymali oskarżonych T. M. i E. S.

Skazany E. S. przebywał wówczas w samochodzie marki A. o nr rej. (...), skąd obserwował plac załadunkowy wymienionej wyżej firmy. Ustalono, że ujawniony przy kierowcy zestawu ciężarowego telefon komórkowy współpracował z wymienionym wyżej numerem telefonu ujawnionym przy zatrzymanych T. M. i E. S. – a w wyniku przeszukania w samochodzie zabezpieczono wymienione poniżej sprzęty służące do fałszowania faktur i pieczęci.

- analiza zabezpieczonych nawigacji samochodowych pozwoliła na odtworzenie przebiegu trasy zestawu DAF i samochodu osobowego A. Trasy przejazdu samochodów były zbieżne i pokrywały się z siedzibą podmiotów, z których wyłudzono towar. Korespondują także z informacjami nadesłanym przez GDDKiA wskazującymi rejestrację pojazdu marki DAF nr rej. (...) w okresie od 24-25 marca 2013r. w systemie via-toll na trasach odpowiadających siedzibom firm - E. w N., L. w K. oraz I. w Ł. wraz ze skanem paszportu nr (...) na nazwisko I. S., którym posługiwał się kierowca zestawu O. P. Z kolei, w wyniku analizy zabezpieczonych telefonów komórkowych oskarżonych (treści sms-ów, komunikatorów „Viber”), ujawniono treści bezpośrednio związane z wyłudzeniami towaru w postaci elektronarzędzi E., telewizorów L. oraz koparko-ładowarki Case 221E. Znalezione tam również zdjęcia wyłudzonego towaru, a także zdjęcie jednej ze stron kalendarza, na której widnieć w rubryce z dnia 04.06.2013r. zapis „*Mak, Man, Czechy (...)*”, a w rubryce z dnia 06.06.2013 r. zapis „*Higiena, O., Renault, (...)*”. Z zabezpieczonego u E. S. maila z dnia 06.05.2013 r. wynika, że oferował on sprzedaż lub pośrednictwo w sprzedaży ładowarki Case.
- kierowca Tira, posługujący się dokumentami na nazwisko I. S., został rozpoznany przez S. N. i L. G. Zabezpieczone w dniu 06.06.2013 r. telefony komórkowe od T. M. i E. S. oraz O. P. wykazały, że w dniu 04.06.2013 r. oskarżeni kontaktowali się telefonicznie na terenie Republiki Czeskiej z kierowcą zestawu ciężarowego. Nadto zostały zabezpieczone u nich zdjęcia dotyczące maku. Znalezione tam również zdjęcia wyłudzonego towaru, dwie faktury transakcji między firmą G. a firmą ukraińską P.” – jak również wiele innych zdjęć skradzionego towaru i podrobionych faktur.

W żaden sposób nie można uznać linii obrony za przekonującą – czyli przyznać rację skarżącemu, że wszystkie zabezpieczone w samochodzie rzeczy,

łącznie z telefonami, należą wyłącznie do innego z oskarżonych, a E. S. znalazł się w samochodzie „przypadkiem” (dokładnie w czasie popełnienia przestępstwa), nie mając pojęcia o tym, co się w nim znajduje i do czego służy. Danie wiary takim wyjaśnieniom nie mogłoby się ostać w świetle wymagania czynienia ustaleń faktycznych zgodnie z zasadami logiki i doświadczenia życiowego wynikającymi z art. 7 k.p.k.

Nie doszło również do naruszenia art. 5 § 2 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 92 k.p.k. i art. 410 k.p.k. w zw. z art. 174 k.p.k. w zw. z art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. Sąd Apelacyjny w (...) odniósł się do wszystkich zarzutów sformułowanych w apelacjach obrońcy i samego oskarżonego. W szczególności odniósł się do zagadnień, które obrońca wymienił jako nie uwzględnione w uzasadnieniu. Wskazał więc, że nie ma takiego wymogu, by popełnienie przestępstwa wymagało przyznania się do posiadania zamiaru jego popełnienia – dlatego nie stanowi dowodu na korzyść oskarżonego brak przyznania się do winy przez E. S. Natomiast świadomość uczestniczenia skazanego w przypisanym mu przestępczym procederze została przez Sąd w uzasadnieniu wykazana na podstawie pozostałych dowodów. Nie ma znaczenia dla oceny materiału dowodowego fakt, że E. S. nie był w posiadaniu towarów, które miał uzyskać według Sądu w ramach prowadzonego oszukańczego procederu – skoro był w posiadaniu towarów służących do popełnienia przestępstw, ujawnionych w samochodzie A.. Były to między innymi: pieczęcie różnych firm, w tym L. z Ukrainy, 9 telefonów komórkowych, nawigacja, pendrive, dokumenty w języku ukraińskim i ukraińskie tablice rejestracyjne o numerach (...), dokumenty samochodu m-ki Renault Magnum 440 na numery rejestracyjne (...) i naczepę na nr rej. (...) oraz innych. Tak więc argument o „nieposiadaniu towarów samych w sobie” nie stanowi okoliczności mogącej dowieść niewinności skazanego, skoro był on organizatorem procederu, a nie jego wykonawcą. Nie jest dowodem niewinności brak dowodów z opinii badań śladów biologicznych na wskazanych wyżej przedmiotach – skoro przedmioty te zostały znalezione w samochodzie skazanego w czasie jego zatrzymania. Uzyskanie dowodów ze śladów biologicznych służyłoby jedynie potwierdzaniu faktu już udowodnionego. Istnieje (obalane jednak) domniemanie, że przedmioty zatrzymane w posiadaniu podejrzanego znajdują się w jego posiadaniu (a skazany

nie obalił tego domniemania). Słusznie także Sąd odwoławczy uznał, że nie stanowi dowodu niewinności posługiwanie się przez E. S. prawdziwym dowodem osobistym. Posługiwanie się prawdziwym dowodem osobistym nie jest okolicznością przemawiającą na korzyść skazanego, podobnie nie jest okolicznością przemawiającą na niekorzyść. obrońca przy tym nie dokonuje rozróżnienia między dwoma kategoriami dowodów: brak określonych dowodów winy nie stanowi automatycznie dowodów „przemawiających na korzyść oskarżonego”. Musiałyby to być dowody na korzyść, a nie brak dowodów na niekorzyść.

Również trzeci zarzut kasacji należało uznać za oczywiście bezzasadny – nie doszło do naruszenia art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 193 § 1 k.p.k. - nie pominięto bowiem „istotnych, a korzystnych dla oskarżonego E. S. dowodów ujawnionych w toku rozprawy”. Sąd Apelacyjny nie naruszył wskazanych w tym przepisie przepisów. W punktach mających uszczegółowić ten zarzut obrońca skazanego powołuje się natomiast nie na ewentualne błędy popełnione przez Sąd odwoławczy, lecz na ustalenia poczynione przez Sąd I instancji. Sąd Apelacyjny szczegółowo odniósł się do konkretnych czynów przypisanych skazanemu i wyjaśnił, na podstawie jakich dowodów można było dojść do wniosku o jego sprawstwie.

Procedujące w sprawie Sądy nie naruszyły również żadnego ze wskazanych w zarzucie czwartym przepisów postępowania karnego. Zarzuty takie zostały już podniesione w ramach zarzutów apelacji składanych przez obrońców skazanego i w sposób należyty odniósł się do nich Sąd Apelacyjny, szczegółowo uzasadniając, czemu uznał je za niesłuszne.

Nie doszło w niniejszej sprawie do naruszenia art. 5 § 2 k.p.k., skoro Sąd nie powziął żadnych wątpliwości co do sprawstwa skazanego E. S. Sąd I instancji nie uznał, by istniały jakiegokolwiek „wątpliwości na korzyść oskarżonego”, tak więc nie może stanowić zarzutu ich „nierozstrzygnięcie”.

Również zarzut obrazy art. 74 § 1 k.p.k. w zw. z art. 175 § 1 k.p.k. w zw. z art. 6 k.p.k. jest bezzasadny, bowiem Sąd Okręgowy nie stwierdził, że odmowę składania wyjaśnień przez oskarżonego E. S. należy uznać za dowód obciążający, ani nie nadał negatywnego znaczenia odmowie złożenia wyjaśnień. Sąd Okręgowy

zrelacjonował jedynie fakty odnoszące się do tego, jak oskarżeni (oba) odnieśli się, bądź nie, do stawianych im zarzutów – co było obowiązkiem Sądu wynikającym z ustawy. Analiza uzasadnienia wyroku Sądu I instancji nie prowadzi do wniosku, by Sąd wywodził jakiegokolwiek negatywne skutki z tego, iż oskarżony E. S. odmówił składania wyjaśnień, do czego miał prawo.

Nie doszło również do naruszenia art. 413 § 2 k.p.k. oraz art. 286 k.k. poprzez skazanie E. S. za popełnienie przestępstwa oszustwa z art. 286 § 1 k.k. Sąd Okręgowy poczynił szerokie wywody na temat roli oskarżonego E. S. w popełnieniu przestępstwa (tak jak i drugiego z oskarżonych), omówił teorię współsprawstwa, wyjaśniając, że współsprawstwo z innymi osobami nie wymaga zawsze realizacji przez każdego z nich czynności sprawczych w miejscu wykonania czynu.

Nie miało również miejsca wymierzenie kary rażąco niewspółmiernej. Sąd odwoławczy obniżył jej wymiar i rzetelnie uzasadnił, dlaczego taki właśnie wymiar kary uznał za słuszny w stosunku do tego skazanego, uznając, że stopień winy każdego ze sprawców był porównywalny, takie też okazały się inne okoliczności przedmiotowe i podmiotowe dotyczące obu oskarżonych, przy czym podkreślił, iż w rezultacie nie było wskazane różnicowanie kar wymierzonych obu skazanym. Słuszną decyzją było przy tym orzeczenie wobec oskarżonego E. S. kary pozbawienia wolności o charakterze bezwzględnym, z uwagi na znaczny stopień winy, rozmiar wyrządzonych szkód i wysoki poziom szkodliwości społecznej czynów. Co do samego wymiaru kary – to zarzut dotyczący niewspółmierności kary jest w sposób oczywisty niedopuszczalny jako zarzut kasacyjny – tym bardziej, że nie łączy się z zarzutem naruszenia jakiegokolwiek innego przepisu prawa karnego materialnego.

Podsumowując dotychczasowe rozważania trzeba podnieść, że podniesione zarzuty w kasacji należało ocenić jako oczywiście bezzasadne, a zatem kasacja podlegała oddaleniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Kosztami sądowymi za postępowanie kasacyjne obciążono na podstawie art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 637a k.p.k. skazanego E. S.

